

BIELSK - LUBLIN ROK I PAŹDZIERNIK - LISTOPAD 1989

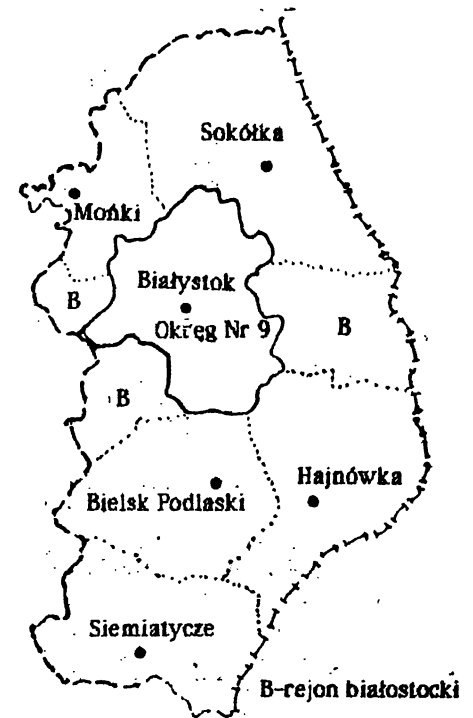
WYBORY NA PODLASIU

Bez wątplenia wydarzeniem dzięki któremu rok 1989 zapisze się w dziejach Polski jako przełomowy były czerwcowe wybory do Zgromadzenia Narodowego W założeniu miały to być pierwsze od 1947 r. wybory w których wystąpi opozycja, lecz ostateczne następstwa tej decyzji „okrągłego stołu” zaskoczyły wszystkich. Faktycznym skutkiem wyborów stała się diametralna zmiana sytuacji politycznej w Polsce, a właściwie niemal jej odwrócenie. Wybory odegrały ważną rolę z jeszcze jednego powodu - dzięki nim nastąpiła wielka (ale krótkotrwała) erekcja aktywności społecznej, ludzie uwierzyli, że właśnie od nich zależy w tej chwili wszystko

Na Podlasiu wybory wzbogacone były o jeszcze jeden aspekt - narodowościowy. Podlasie, a nawet szerzej - woj. białostockie, jest przecież największym w PRL skupiskiem mniejszości narodowych. W kontekście podlaskim znaczenie wyborów polegało przede wszystkim na pobudzeniu aktywności politycznej mniejszości narodowych. Podlasie nie było jedynym regionem, zakończenie na

gdzie kandydowali przedstawiciele mniejszości narodowych (np. w 2 województwach, poza Podlasie, kandydowali przedstawiciele mniejszości ukraińskiej - Olsztyn, Przemysł; a w woj. suwalskim kandydował nawet przedstawiciel Litwinów), lecz tu fakt ten miał znaczące konsekwencje w trakcie całej kampanii wyborczej. Świadczy o tym chociażby liczba kandydatów deklarujących swoje związki z mniejszościami, na Podlasiu było ich aż 5 (E. Czykwin, S. Janowicz, B. Martyniuk, E. Mironowicz i J. Piwnik)

Formalnie dla mniejszości narodowych na Podlasiu wybory zakończyły się klęską (i nie miał tu właściwie znaczenia fakt rozbięcia głosów w przypadku mandatu nr 38), nie uzyskały one swego przedstawicielstwa w parlamencie (poza E. Czykwinem, występującym jednak jako przedstawiciel jednej z partii koalicyjnych - UChS, a nie wprost jako przedstawiciel mniejszości). Wymienić można 3 czynniki, które zapewne spowodowały taki właśnie wynik wyborów na Podlasiu. Za pierwszy i najistotniejszy należy uznać taki, a nie inny podział woj. białost.



Mapa 1. Podział woj. białostockiego na okręgi wyborcze i rejony.

Zjazd RUCHU

Najważniejszym wydarzeniem w życiu politycznym Ukrainy w tym roku będzie z pewnością Założycielski Zjazd Ludowego Ruchu Ukrainy na rzecz przebudowy (Народний Рух України за перебудову), który odbył się w Kijowie w dniach 8-10 września b. r. Ruch powstał na fali tworzenia się w poszczególnych republikach ZSRR niezależnych od oficjalnych struktur społecznych i nosi podobny charakter jak litewski „Sąjudis”, czy fronty ludowe Łotwy, Estonii, Armenii. Początki organizowania Ruchu były bardzo trudne, napotykało to (i napotyka nadal) silny opór ze strony aparatu partyjnego, który obawia się, że wzorem republik nadbałtyckich, na Ukrainie również wytworzy się w ten sposób alternatywna wobec KPZR siła polityczna. Gwałtowną i nie przebierającą w środkach walkę z rodzącym się Ruchem podjęła niemal cała prasa republiki. Jest c. d. na str. 5

ZDANKIN I BURMAKA NA PODLASIU

W dniach 12-14 VIII, na zakończenie swego pobytu w PRL, odbyli po Podlasiu tournée Wasyl Zdankin i Maria Burmaka. Organizatorem koncertów było Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Tournée było zaskoczeniem nie tylko dla publiczności, ale również dla organizatorów, gdyż informacja o takiej możliwości dotarła na Podlasie na 3 dni przed pierwszym koncertem. Miało to różne, czasem zabawne, konsekwencje. Np. M. Burmaka, nie z własnej woli, występowała jako „M. Burmaka” - po prostu, gdy przez telefon podawano jej nazwisko była zła styszalność, no i tak trafiło to na plakaty...

Ogółem odbyło się 7 koncertów, każdy był inny, miał swoistą atmosferę. Pierwszym koncertowym dniem była sobota, c. d. na str. 4

„CZERWONA RUTA”

„Jeszcze do niedawna legendą czy mitem, bajką była nasza historia, wygnana z podręczników, szkół. Tylko w tajemnicy marzyliśmy o festiwalach piosenki. A tym czasem Jego Królewska Mość Szlagier wyniszczył dusze... Piosenki ukraińskiej nie było słychać z ogólnozwiązkowych estrad, pomijano ją na prestiżowych konkursach i festiwalach. Obumierały tradycje. Piosenka prosiła o ratunek...” (z pierwszego numeru festiwalowej gazety). Sytuacja ukraińskiej piosenki w ostatnich dziesięcioleciach była tragiczna: została ona skazana na zagładę. Dopiero ostatnio pojawiają się pierwsze symptomy odrodzenia. Jednym z nich jest I Republikański Festiwal Współczesnej Piosenki Ukraińskiej i Pop-music „Червона рута”, który odbył się w dniach 18-24 września w Czerniowcach.

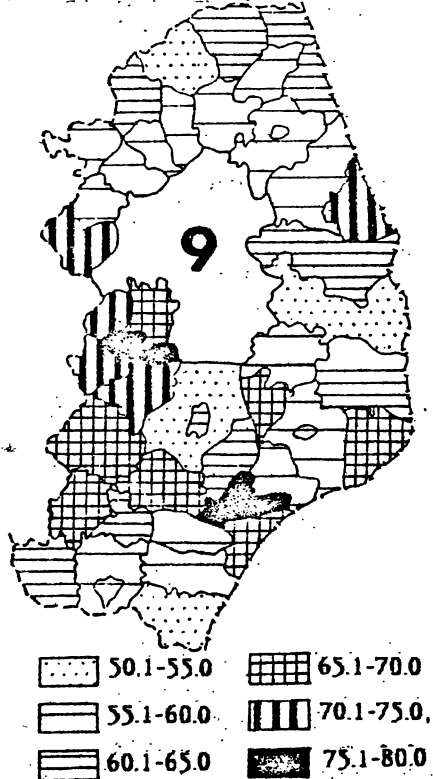
Za nazwę festiwalu wzięto tytuł niezwyk- c. d. na str. 5

WYBORY NA PODLASIU

c. d. ze str. 1

stockiego na okręgi wyborcze. Woj. białostockie podzielono na 2, a nie 3, jak należało się spodziewać, okręgi wyborcze. Jeden (nr 9) objął miasto Białystok i okoliczne gminy, drugi zaś cały pozostały obszar województwa (nr 10). Był to podział dość dziwny, zarówno ze względu na obszar i liczbę mieszkańców woj., jak i chociażby kształt okręgów (patrz mapa 1) - skutecznie wykluczył możliwość wygrania wyborów przez kandydata mniejszości, gdyż w każdym okręgu stanowiły one poniżej 50%. Jako 2. czynnik można potraktować ogólną sytuację polityczną i jej przejaw we frekwencji na wyborach (mapa 2). O ile bowiem ludność katolicka - polska gremialnie poszła 4 VI do urn, to wśród ludności prawosławnej frekwencja była mniejsza - odwrotnie niż dotychczas (były pewne wyjątki np. gmina Kleszczelce). Trzecim czynnikiem mógłby być brak doświadczenia działaczy mniejszości w walce politycznej, ale faktycznie nie miało to znaczenia ze względu na dwa poprzednie czynniki.

Tegoroczne wybory na Podlasiu miały szczególny charakter z jeszcze jednego powodu. Po raz pierwszy w historii, w walce wyborczej, o mandat poselski z Podlasia ubiegał się kandydat ukraiński. Poprzednio (tj. przed 1989 r.) mniejszości narodowe



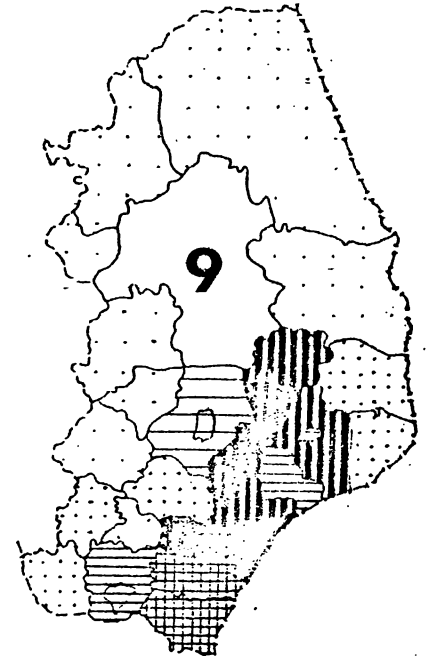
Mapa 2. Frekwencja w lokalach wyborczych 4 VI (w %, gminami).

występowały jako niezależna siła polityczna w okresie międzywojennym i np. w wyborach w 1922 r. partie ukraińskie i białoruskie utworzyły wspólny Blok Mniejszości Narodowych. W celu uniknięcia rozbitcia głosów wystąpił on z jedną, wspólną listą. 4 mandaty z Połesia i Podlasia podzielono równo między ugrupowania białoruskie i ukraińskie: Ukraińcy wystawili swych kandydatów na 2 mandaty w Brześciu, zaś Białorusini po jednym w Bielsku i Pińsku.

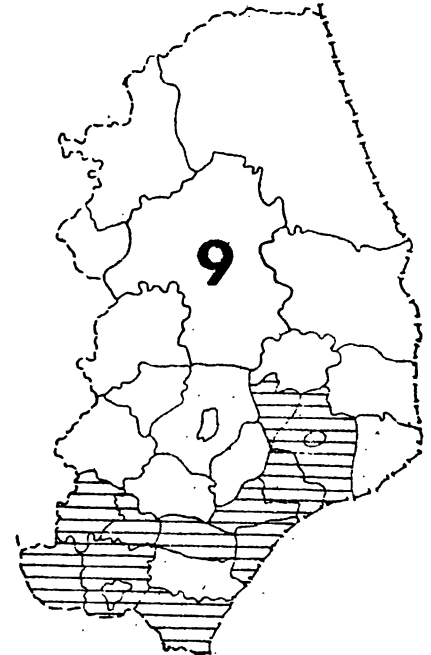
Kandydaturę dr. Bogdana Martyniuka na mandat nr 38 w okręgu wyborczym nr 10 w Bielsku zgłoszono z inicjatywy działaczy Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego z Podlasia Organizacją Kampanii Wyborczej B. Martyniuka zajął się Podlaski Komitet Wyborczy (PKW). Pierwszym jego zadaniem było zbieranie podpisów wymaganych dla zgłoszenia kandydatury. Zbiórano je zarówno na Podlasiu, jak i w różnych środowiskach ukraińskich w Polsce. Ogółem zebrano ponad 7 tys. podpisów i 10 V złożono je w Okręgowej Komisji Wyborczej w Bielsku. Tego dnia okazało się również, że przedwyborcza sytuacja na Podlasiu komplikuje się - na ten sam mandat zgłoszono drugiego prawosławnego kandydata Eugeniusza Mironowicza (poza tym zgłoszono jeszcze 3 kandydatury, jeden z kandydatów zrezygnował przed wyborami, tak że ostatecznie zostało 4 kandydatów na mandat nr. 38 - oprócz B. M. i E. M. J. Beszta-Borowski i M. Surowiec)

Kolejnym etapem była właściwa kampania wyborcza. B. Martyniuk przystąpił do niej już nie tylko jako kandydat UTSK, ale uzyskał również oficjalne poparcie Cerkwi Prawosławnej. Miało to bardzo duże znaczenie w trakcie kampanii wyborczej - umożliwiło prowadzenie wspólnej kampanii wyborczej wraz z innymi kandydatami popieranymi przez Cerkiew: Eugeniuszem Czywinem (ubiegający się z ramienia UChS o mandat poselski nr. 37) i Janem Piwnikiem (przedstawiciela Bractwa Prawosławnego, kandydat na senatora). Wspólnie wydano plakat wyborczy, organizowano wspólne spotkania wyborcze (gł. przy cerkwiach). Oprócz tego była prowadzona (przez PKW) indywidualna kampania na rzecz B. Martyniuka. Odbływały się spotkania z wyborcami, wydano kilka rodzajów plakatów (po polsku i ukraińsku).

Punktem kulminacyjnym stał się, co jest oczywiste, 4 VI - dzień wyborów. W skali ogólnopolskiej zwyciężyła „Solidarność”. Na Podlasiu sytuacja była właściwie taka sama jak w całym kraju - niekwestionowane zwycięstwo odniósł kandydat „Solidarności” Jan Beszta-Borowski, otrzymał on 82 991

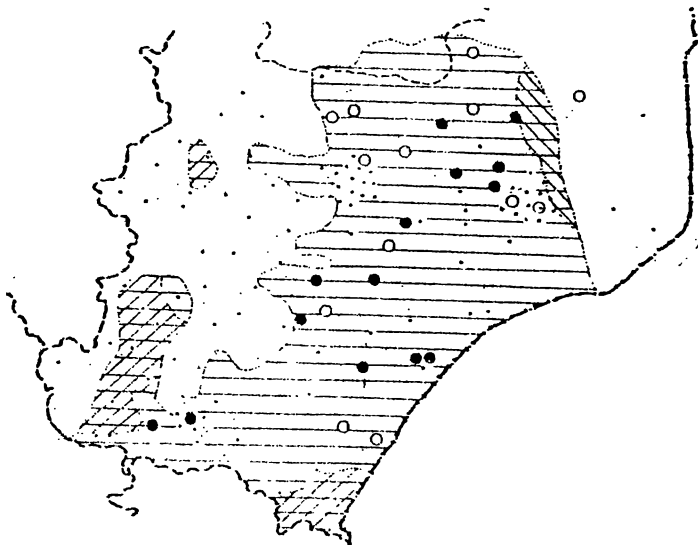


Mapa 3. Procent głosów oddanych na B. Martyniuka (w gminach i miastach). Uwaga: Dla rejonów Białystok, Mońki i Sokółka brak danych z poszczególnych gmin, zastosowano przedziały dla rejonów.



Mapa 4. Gminy w których B. Martyniuk uzyskał więcej głosów od E. Mironowicza

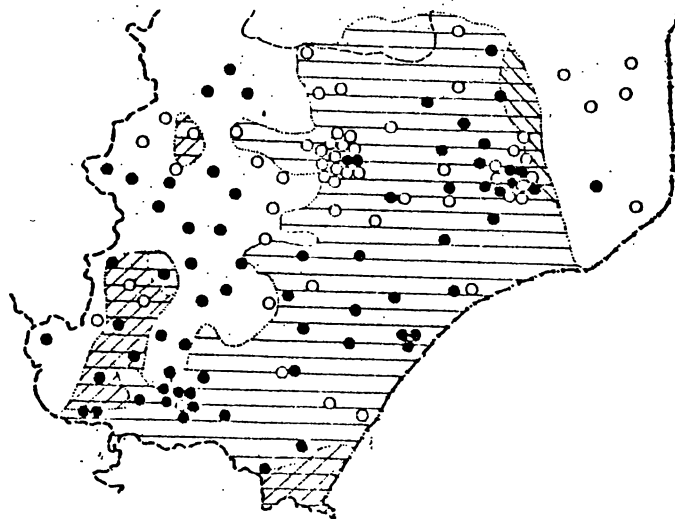
WYBORY NA PODLASIU



- obwód wyborczy w którym najwięcej głosów otrzymał B. Martyniuk
- obwód wyborczy w którym najwięcej głosów otrzymał E. Mironowicz
- obwód wyborczy w którym najwięcej głosów otrzymał J. Beszta-Borowski lub M. Surowiec

Mapa 5.

- ▨ obszar zamieszkały przez ludność używającą gwar j. ukraińskiego
- ▨ obszar zamieszkały przez ludność używającą gwar mieszanych białorusko-ukraińskich
- ▨ obszar mieszany etnicznie polsko-ukraiński



- obwód wyborczy w którym B. Martyniuk uzyskał więcej głosów niż E. Mironowicz
- obwód wyborczy w którym E. Mironowicz uzyskał więcej głosów niż B. Martyniuk

Mapa 6.

głosów (61,7 %), osiągnął więc wymagane 50 %. Dla wielu, szczególnie ze środowisk mniejszościowych, było to zaskoczeniem, zdawało się, że właśnie tutaj, na Podlasiu, zwycięstwo „S” nie będzie tak łatwym. Pewne zdziwienie wywołała również liczba głosów uzyskanych przez Mirosława Surowca, będącego kandydatem Kółek Rolniczych i popieranego przez administrację - uzyskał on aż 18 862 głosy (14 %). W dużej mierze były to głosy oddane w gminach, gdzie prawosławni stanowią większość, uszczupliło to więc znacznie „dorobek” kandydatów prawosławnych.

Bogdan Martyniuk - kandydat UTSK i Cerkwi Prawosławnej uzyskał 11 472 głosy, czyli 8,5 %. Rozkład głosów oddanych na B. Martyniuka nie był jednolity na terenie całego okręgu wyborczego. Najlepsze wyniki osiągnął w gminach: Czeremcha (35,1 % głosów), Milejczyce (34,9 %), Czyże (31,7 %).

DOM PIELGRZYMA

1 października odbyło się uroczyste poświęcenie młodzieżowego Domu Pielgrzyma na Hrabarce, wyremontowanego przez Bractwo Młodzieży Prawosławnej Diecezji Warszawsko-Bielskiej. Dokonał go biskup Abel. Na uroczystej liturgii został wyświęcony na diakona przewodniczący diecezjalnego Bractwa Aleksy Andrejuk, dzięki zabiegom którego udało się zrealizować ideę budowy Domu Pielgrzyma. (1)

Orla (31,3 %), Kleszczele (26,9 %), Hajnówka-gm. (25,7 %) - czyli na terenach zamieszkałych przez ludność używającą gwar j. ukraińskiego (mapa 3). W 14 obwodach wyborczych B. M. zdobył największą liczbę głosów spośród wszystkich kandydatów na mandat 38 (mapa 5)

Wybory dostarczyły z pewnością ciekawego materiału badawczego dla socjologów. Nie ma sensu robienie na poczekaniu „dogłębnej” analizy wyników wyborów, warto jednak zwrócić uwagę na charakterystyczne zjawisko - obszar, gdzie B. Martyniuk zdobył stosunkowo wysoki procent głosów, pokrywa się w zasadzie z ukraińskim terytorium etnicznym, tzn. terenami, gdzie ludność używa gwar j. ukraińskiego (mapy 3, 5). Zjawisko to jest również widoczne przy porównaniu wyników B. Martyniuka i E. Mironowicza (mapy 4, 5, 6). Nie chodzi tu o wyciąganie daleko idących

Zjazd absolwentów

W dniach 23-24 IX b. r. odbył się w Bielsku Podlaskim III Zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego z białoruskim językiem nauczania, zorganizowany z okazji 45-lecia szkoły. Poprzednie zjazdy odbyły się w latach 1974, 1980. W zjeździe wzięło udział ponad 300 byłych uczniów. (g)

wniośków na temat świadomości ludności, gdyż do tego nie ma podstaw (choć w pewnych wypadkach jest to uzasadnione - widoczne jest, że tam, gdzie prowadzi działalność UTSK B. M. uzyskał większą liczbę głosów), lecz bardziej o dostrzeżenie pewnych tendencji, wyróżniających Podlasie od północno-wschodniej części województwa zamieszkałej przez ludność białoruskojęzyczną.

Tegoroczne wybory odegrały ważną rolę w życiu prawosławnej społeczności Podlasia, stały się jakby pierwszą szkołą samodzielnej i niezależnej działalności politycznej. Doszło niestety do rozbitcia głosów elektoratu prawosławnego (w przyszłości trzeba pomyśleć jak tego uniknąć - może warto sięgnąć do tradycji wspomnianego 1922 r.?). Tak czy inaczej wybory dały wszystkim stronom wiele doświadczeń i skorygowały wiele złudzeń. G. K.

TYGODNIK PODLASKI po białorusku i ukraińsku

Wg. niepotwierdzonych informacji „TP” od przyszłego roku ma być wzbogacony o 2 strony cyrylicą - jedną po ukraińsku i jedną po białorusku. Wreszcie! Dotychczasowa sytuacja, gdy jedyne normalnie ukazujące się czasopismo prawosławne w Polsce ukazywało się w j. polskim z pewnością nie była normalną i właściwą. (1)

Wyświęcenie cerkwi w BIAŁEJ PODLASKIEJ

24 września był wielkim świętem dla prawosławnej społeczności Białej Podlaskiej. Tego dnia abp Sawa oraz biskup chełmski Abel dokonali wyświęcenia nowej cerkwi parafialnej pw. św. św. Cyryla i Metodego. Do tej pory prawosławni modlili się w małej drewnianej cerkwi na cmentarzu. Najstarsza prawosławna cerkiew w Białej Podlaskiej, fundowana jeszcze przez Radziwiłłów, pełni obecnie funkcję kościoła katolickiego. Inna została z kolei rozebrana w czasie akcji burzenia cerkwi w 1938 r.

Budowa trwała 3 lata, autorem projektu jest inż. Konstanty Kokozow, polichromię wykonał Sławomir Połowianuk. Nowa cerkiew jest drugą, obok hajnowskiego soboru św. Trójcy, prawosławną świątynią na Podlasiu posiadającą cerkiew w podziemiu.

Biała Podlaska jest obecnie największym skupiskiem ludności prawosławnej na Południowym Podlasiu, miejscowa parafia powinna stać się prężnym ośrodkiem życia religijnego i narodowego dla regionu. (t)

Poezja z Podlasia

w Dniepropietrowsku

W ukazującej się w Dniepropietrowsku gazecie „Spanop юности” z 13 V b. r. w rubryce „Młoda kuźnia” opublikowany został wybór wierszy podlaskiego poety Jurija Traczuka pod wspólnym tytułem „Усі ми – галуззя”. Autor ma 32 lata, urodził się w Boćkach. Obecnie pracuje w Instytucie Słowianoznawstwa PAN. (lbh)

Dworzec w CZEREMCHU

4 X nastąpiło uroczyste otwarcie dworca PKP w Czeremchu. Składa się nań duży i funkcjonalny pawilon obsługi pasażerów oraz budynek administracyjny. W ten sposób zakończyły się dotychczasowe męczące pasażerów i kolejarzy (do tej pory funkcję dworca pełnił barak). Budowa dworca trwała 3 lata (zamiast planowanych 4), było to możliwe dzięki zaangażowaniu miejscowej ludności.

Czeremcha jest najważniejszym węzłem komunikacji kolejowej na Podlasiu. Przebiega tędy ważna trasa tranzytowa z ZSRR. Rozważana jest obecnie możliwość otwarcia tu kolejowego i drogowego przejścia granicznego. Zapowiedziano również elektryfikację trasy Mordy-Czeremcha.

Czeremcha jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się miejscowości regionu. Niedawno zbudowano tu lokomotywnię, wagonownię, a także cerkiew. W planach jest budowa ośrodka zdrowia. Większość mieszkańców Czeremchy to ludność prawosławna, posługująca się gwarami j. ukraińskiego. Działa tu koło Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. (lb)

Zdankina i Burmaka

na Podlasiu

c. d. ze str. 1

Wasył i Marijka dali 2 koncerty: w Bielsku w Domu Kultury przy ul. Nowotki oraz w Klenikach. Każdy koncert rozpoczynała Marijka. Pochodzi ona z Charkowa, tam też mieszka i studiuje. Jest nowym odkryciem ukraińskiej estrady (ma 19 lat). W jej programie znalazły się przede wszystkim stare ukraińskie pieśni ludowe z odległej od Podlasia o 1000 km Charkowszczyzny, prawie nie znane nie tylko na Podlasiu, ale także w USRR. Marijka śpiewała również piosenki ogólnoukraińskie, okazywało się, że wiele z nich zna publiczność, niestety najczęściej tylko starsze osoby.

Następny dzień - niedziela był najpełniej wypełniony, tego dnia były 3 koncerty: w Nurcu, Dubinach oraz najbardziej udany tego dnia koncert w Mikłaszach, na którym zgromadziła się niemal cała wieś. Koncert ten stał się właściwie przyjacielskim spotkaniem, wspólną rozmową o naszej kulturze, pieśni, historii...

Koncerty Wasyła przemieniały się w opowieść o ojczyściej historii - opowiadał o kozakach, o tragicznej bitwie pod Beresieczkiem, o zrujnowaniu Sycylii, o oblężeniu Poczajowa, o zbrodniach stalinizmu... Wasył jest kontynuatorem tej tradycji. Sam pochodzi z Podola, ukończył Instytut Kultury w Równym, teraz jest członkiem kabaretu „He xypcbl” („Nie smuć się!”) we Lwowie. Obecnie na fali odrodzenia kultury ukraińskiej stał się jednym z najpopularniejszych na Ukrainie artystów.

Ostatnim dniem tournée był poniedziałek. Pierwszy koncert odbył się w Haćkach, gdzie od kilku lat prowadzone badania archeologiczne na grodzisku z VI i XI w. Goście obejrzyli wykopaliska, ich przewodnikami byli archeolodzy z PAN. Tournée po Podlasiu zakończył koncert w Dubiażynie, miejscowości znanej z „dobrych głosów”. Na koncert przybył również proboszcz miejscowej parafii prawosławnej z Podbiela. Publiczności szczególnie podobały się pieśni kozackie, Wasył śpiewał ich wiele - np. „Козак од'їхдає”, „Гей там на гопі Січ іде”. Jego program był różnorodny, znalazł się tu też stary ukraiński kantyk „Ой зійшла зора”, o oblężeniu przez Turków Ławry Poczajowskiej (Wasył jakiś czas śpiewał w chórze Ławry), czy też pieśń „Чуєш брате мій”.

Te 55 godzin przebywania na Podlasiu W. Zdankina i M. Burmaka dało podlaskiej publiczności możliwość chociaż na tak małą skalę zetknąć się z „elitą” współczesnego ukraińskiego życia kulturalnego. Lecz jest to dopiero początek naszej znajomości z Wasyłem Zdankinem i Marijką Burmaką. (jt)

NOWA PARAFIA

w Hajnówce

Wg nieoficjalnych informacji w Hajnówce trwają przygotowania do organizacji nowej parafii prawosławnej. Ma ona obejmować wschodnią część miasta, a jej świątynią będzie cerkiew pw. Wszystkich Świętych na hajnowskim cmentarzu prawosławnym.

Pierwsza parafia prawosławna w Hajnówce powstała w 1942 r. dzięki staraniom ks. Serafina Żeleźniakowicza (obecnie jest on proboszczem parafii katedralnej w Białymstoku). Wcześniej Hajnówka należała do parafii Dubiny. Od 1952 r. proboszczem jest tutaj ks. mitrat Antoni Dziewiatowski. W tym czasie Hajnówka stała się znaną na całym świecie dzięki wybudowanej w latach 70. i 80. cerkwi Św. Trójcy oraz odbywającym się w niej (t) 1982 r. Dniom Muzyki Cerkiewnej. (t)

Autonomia

W dniu 29 VIII odbyło się plenum KW PZPR w Białymstoku, na którym poruszone były również problemy narodowościowe w województwie (pisał o tym krótko w poprzednim numerze „Krağu”). Na plenum było aż 5 przedstawicieli ZG BTSK: A. Barszczewski, S. Janowicz, W. Stachwiuk, A. Mironowicz oraz Oleg Łatyszczonok. Białostocki „Kurier Podlaski” poinformował następnego dnia o wystąpieniu na plenum przewodniczącego ZG BTSK doc. A. Barszczewskiego, w którym domagał się on nadania autonomii dla południowo-wschodniej Białostoczczyzny wraz z obowiązkowym nauczaniem j. białoruskiego. Po tym na łamach białostockiej prasy rozgorzała zacięta polemika polsko-białoruską, zapoczątkowana publikacją Jacka Grüna „Docepił sfrustrowany” („Kurier Podlaski” 8-10 IX). Momentami przypominała ona dyskusję wywołaną wiosną tego roku artykułem K. Siemieniaki „Pod różnymi krzyżami”. (db)

Spotkanie powyborcze

Dnia 23 września b. r. w Bielsku odbyło się spotkanie powyborcze ukraińskiego Podlaskiego Komitetu Wyborczego, który zbierał podpisy oraz prowadził kampanię wyborczą Bogdana Martyniuka, kandydata w wyborach do Sejmu ze strony UTSK. Podsumowano przebieg kampanii oraz wyniki wyborów. Mężowie zaufania podzielili się swoimi spostrzeżeniami o przebiegu wyborów w poszczególnych obwodach. Dyskutowano na temat przyszłorocznych wyborów do samorządów lokalnych, a także nad sposobami intensyfikacji działań dla zachowania ojczyściej kultury, języka oraz Prawosławia. Na spotkaniu byli również obecni doc. Jan Piwnik oraz poseł Eugeniusz Czykwina (d)

„Czerwona ruta”

c. d. ze str. 1

le popularnej na Ukrainie piosenki „Червона рута”, jej autorem jest, już nie żyjący, współczesny kompozytor ukraiński Wołodymyr Iwasiuk, w marcu tego roku skończyłby 40 lat. On i jego „Червона рута” stały się symbolem współczesnej piosenki ukraińskiej. Iwasiuk skierował rozwój ukraińskiej muzyki estradowej na nowe tory, pokazał, że współczesną muzyką można tworzyć w oparciu o narodowe tradycje. Sam pochodził z Bukowiny i góry, przyroda i kultura tego właśnie regionu stały się dla niego natchnieniem.

Czerwona ruta to nie tylko piosenka, to także roślina, rosnąca na Ukrainie. W ukraińskiej kulturze ukraińskiej stała się symbolem niewyczerpalnych sił narodu, jego żywotności i zdolności ciągłego odradzania się z ruiny. Na Ukrainie znanych jest wiele legend o czerwonej rucie, jedna z nich opowiada: *„Przed wiekami hordy najazdźców deptały ukraińską ziemię, palili miasta, wsie, pędzili w niewoli tysiące ludzi. Tylko czerwonej ruty nie mogli spalić. Gdy wrogowie podnosili do niej ogień, czerwona ruta wybuchała na chwilę błękitnym płomieniem, ale ciągle pozostawała taką samą niezniszczalną i zieloną. Na pogorzeliśkach wyrastały nowe osady, na podeptanych polach wyrastało żyto, a wrogowie ciągle nie mogli spruzumieć, co daje się temu narodowi...”*

7 festiwalowych dni wypełnionych było ciągłymi koncertami od folkloru poczynając na heavy-metal kończąc. Jako gość, wystąpił m. in. zespół „Горина” z Równego, znany podlaskiej publiczności z lipcowego tournée. Konkurs przeprowadzono w 3 kategoriach: pop-music (78 zespołów i solistów), rock (30 zespołów) i piosenka autorska (48 wykonawców). Główną nagrodę festiwalu, Grand Prix, otrzymał Wasyl Żdankin, zaś 2. miejsce w kategorii piosenki autorskiej zajęła Maria Burmaka, również znani na Podlasiu dzięki sierpniowym koncertom.

Festiwal w Czerniowcach stał się prawdziwym świętem piosenki ukraińskiej. Ukazał również słabe strony, braki, czego wyrazem jest chociażby nieprzyznanie pierwszej nagrody w kategorii pop-music. Z pewnością jednak zapoczątkował nowy etap w dziejach współczesnej muzyki ukraińskiej. (hrj)

Nowy 1. sekretarz KPU

28 IX odbyło się w Kijowie plenum KC Komunistycznej Partii Ukrainy, na którym dokonano zmiany na stanowisku 1. sekretarza KPU, czyli w warunkach radzieckich pierwszej osoby w republice. Po tzw. ustąpieniu dotychczasowego 1. sekretarza W. Szczerbickiego „w związku z odejściem na emeryturę”, 1. sekretarzem został Włodzimierz Iwaszko. Jest on Ukraińcem, pochodzi z Połtawy, ma 57 lat, z wykształcenia jest ekonomistą. (lbh)



Towarzystwo Bandurzystów

W dniach 21-23 VII b. r. w Monachium, przy Ukraińskim Wolnym Uniwersytecie, powstało Towarzystwo Ukraińskich Bandurzystów w Europie (Товариство Українських Бандуристів в Європі). Przewodniczącym Zarządu nowej organizacji wybrano Pawła Paczechę z Francji.

Pierwszy zastępca przewodniczącego TUBE Olga Lewczyszyn jest dobrze znana podlaskiej publiczności. Zespół bandurzystek „Bandura” z Przemyśla, którym kieruje O. Lewczyszyn, w latach 1983-1989 odbył na Podlasiu trzy tournée dając w sumie 12 koncertów. (db)

Zjazd LRU

c. d. ze str. 1

zaledwie kilka gazet używających swych łamów dla publikacji materiałów Ruchu. Istniało poważne niebezpieczeństwo, że wzorem Białorusi, założycielski zjazd będzie się musiał odbyć poza granicami republiki.

Udało się jednak uzyskać zgodę władz Kijowa i zjazd odbył się w pomieszczeniach Politechniki Kijowskiej. W zjeździe wzięło udział ponad 1100 delegatów z całej Ukrainy, najprężniejszymi ośrodkami Ruchu są obecnie Lwów, Kijów i Równe. Przybyli również przedstawiciele Ludowych Frontów poszczególnych republik; przedstawiciele Ukraińców mieszkających poza granicami ZSRR oraz goście zagraniczni.

8 września o godz. 12 zjazd otworzył jeden z najbardziej znanych pisarzy ukraińskich Oles Honczar. W dyskusję wprowadziło delegatów zjazdu 16 referatów programowych wygłoszonych przez czołowych przedstawicieli ukraińskiego życia politycznego i intelektualnego. Po tym nastąpiła burzliwa dyskusja, dotycząca chyba wszystkich problemów współczesnej Ukrainy. Podały różne wypowiedzi, wygłaszano rozmaite opinie, często poglądy delegatów były sprzeczne. Zjazd stał się miejscem spotkania i konfrontacji między najróżniejszymi nurtami ukraińskiego życia politycznego, od członków KPZR (których nie mało było wśród delegatów) do środowisk otwarcie antykomunistycznych. Było to pierwsze od wielu lat spotkanie na taką skalę nie mające przygotowanego ścisłego scenariusza. Musiało to wywołać pewne perturbacje w pracy zjazdu. Np. wiele czasu

UACP na Ukrainie

Na Ukrainie powstała pierwsza po wieloletniej przerwie parafia Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (Українська Автокефальна Православна Церква) 19 VIII b. r., w dzień święta Przemienienia Pańskiego, w cerkwi Św. Apostołów Piotra i Pawła we Lwowie wierni wraz z duchowieństwem ogłosili wyjście spod jurysdykcji Patriarchy Moskiewskiego i zwrócili się o przyjęcie pod jurysdykcję do Patriarchy Konstantynopola Dymitriosa I.

Aktywną działalność prowadzi obecnie Ogólnoukraiński Komitet Odrodzenia UACP, jego celem jest uzyskanie dla Cerkwi Prawosławnej na Ukrainie takiego statusu, jaki posiada w tej chwili Gruzińska Cerkiew Prawosławna. Rozmowy z przedstawicielami komitetu prowadzili również prawosławni Białorusini w sprawie pomocy w organizacji Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. (1)

tracono na utarczki o charakterze formalnym. Zjazd stał się dla wszystkich wspaniałą szkołą demokracji i dyskusji.

Na zjeździe wybrano władze Ruchu. Przewodniczącym został poeta Iwan Dracz, zaś zastępcą przewodniczącego Rosjanin Sergiusz Koniew.

Na zjeździe uchwalono Program i Statut Ludowego Ruchu Ukrainy na rzecz przebudowy, Deklarację i Odezwę do mieszkańców Ukrainy oraz wiele rezolucji. Podstawowym z przyjętych dokumentów jest Program LRU, zawarto w nim główne kierunki działania Ruchu. Najważniejsze z nich to: przestrzeganie praw człowieka, realizacja zasad wolności religii, urzeczywistnienie, zawartej w Konstytucji, suwerenności Ukraińskiej SRR, wprowadzenie języka ukraińskiego jako urzędowego na Ukrainie, przeprowadzenie wolnych wyborów, stworzenie warunków dla rozwoju wszystkim narodowościom zamieszkującym Ukrainę. W zakresie ekonomiki Ruch wypowiada się za wprowadzeniem na Ukrainie pluralistycznych form własności - rozwój własności spółdzielczej i prywatnej, oddanie ziemi chłopom. Za konieczność uznano wprowadzenie niezależności gospodarczej dla Ukrainy i oparcie się w stosunkach z innymi republikami na rozrachunku gospodarczym. Celem tych wszystkich działań ma być przekształcenie Ukrainy w pełnowartościową demokratyczną i praworządne, stwarzające warunki dla normalnego życia wszystkim mieszkańcom Ukrainy oraz pełnego rozwoju kultury ukraińskiej. (hrj)

N O W O Ś C I

„Okolice Białegostoku”. Mapa turystyczno-przyrodnicza, skala 1:150 000, oprac. S. Halicki, Ośrodek Badań Naukowych, Białystok 1989, nakład 20 000 egz.

W b. r. ukazała się długo oczekiwana mapa okolic Białegostoku. Niestety nie spełnia ona oczekiwań zarówno jeśli chodzi o treść topograficzną, jak i informacje krajoznawcze. Autor mapy, Sławomir Halicki, postanowił zdaje się dołączać do rzeszy katorżników „nauki” polskiej niezbitcie udowadniających, że w woj. białostockim nie ma ludności wschodniosłowiańskiej. Przekonamy się o tym przeczytawszy już pierwsze hasło, zamieszczonego na odwrocie mapy, „Informatora krajoznawczego” - „Białystok”. Autor pisze tu m. in.: „Oprócz ludności polskiej licznie zamieszkiwali tu Żydzi, Rosjanie, Niemcy, a także mniej liczni Tatarzy”. Ani jednym słowem nie wspomniano o Białorusinach, a przecież to oni właśnie od wieków najliczniej zamieszkiwali i nadal zamieszkują okolice Białegostoku, a więc nie mogli być nieobecni w samym mieście (parafie prawosławne w Dojlidach i na Fastach były już w XVI wieku). Żadnej wzmianki o Białorusinach nie znajdziemy też przy omówieniu innych miejscowości, w znacznej części przez nich zamieszkałych, jak chociażby Sokółka, Krynki, Gródek, Supraśl, Wasilków, czy Zabłudów. Osadnictwo białoruskie w tych okolicach sięga XIV w. i wyprzedziło ono osadnictwo mazowieckie.

Również przy omawianiu takich miejscowości jak Ryboły, Płoski, Narew czy Trześcianka nie wspomniano o stanowiącej tam większość ludności wschodniosłowiańskiej.

„Зустпїчї” 2(20)/1989, Warszawa, str. 170, nakład 2000 egz.

Kolejny ukraińskojęzyczny numer czasopisma studentów i młodej inteligencji ukraińskiej w Polsce poświęcony jest tegorocznym wyborom oraz Chełmszczyźnie i Podlasiu. Jest to już drugi monotematyczny zeszyt „Зустпїчї”, poprzedni (1/1989) wypełniony był tematyką temkowską.

Pierwszy blok tematyczny zawiera prezentację tegorocznych wyborów pod kątem udziału w nich mniejszości ukraińskiej. Jest tu m. in. obszerny artykuł E. Ryżyka „Wybory na Podlasiu”.

1/3 numeru zajęły materiały dotyczące Chełmszczyzny i Podlasia, obejmują one różnorodną tematykę. Dział „Podlasie i Chełmszczyzna” otwiera poświęcona dzielnicy Podlasia praca J. Ignaciuka „Підняшшя і підляшукї”, historii dotyczą również artykuły I. Hrywny „Prawosławie na Chełmszczyźnie 1918-1989” oraz M. Syrnika „Ko-

postługującej się na co dzień gwarami języka ukraińskiego. Tereny te w X-XI w. zostały objęte osadnictwem ukraińskim (ruskim) z Wołynia.

Z kolei aż sześć razy jest w informatorze mowa o osadnictwie tatarskim. W ten sposób turysta z poza woj. białostockiego, słabo znający realia Kresów, po przeczytaniu informatora będzie sądził, iż na obszarze objętym mapą mieszkają Polacy i Tatarzy, a w przeszłości byli tu jeszcze Żydzi, Rosjanie i Niemcy! Inne uwagi: odnośnie informatora: głąz upamiętniający 300-lecie osadnictwa tatarskiego znajduje się w Kruszynianach, a nie Bohonikach; w Koźlikach znajduje się ośrodek plecionkarski, a nie rzeźby w drewnie (najlepszy rzeźbiarz ludowy Podlasia W. Naumiuk mieszka po drugiej stronie Narwi w Kaniukach).

Treść turystyczna znajdująca się na samej mapie, także autorstwa S. Halickiego, również pełna jest błędów i niejasności, które przy następnej edycji mapy powinny być poprawione. Podajemy tylko niektóre z nich. Cerkiew w Zabłudowie zaznaczono w miejscu, gdzie akurat stoi kościół, kościół w Narwi należy przenieść na drugą stronę ulicy. Na mapie zabrakło np. trzech kaplic prawosławnych - w Jurowlanach k. Krynek, w Narwi oraz kaplicy położonej na północ od wsi Ryboły Przeniesiona do Sokółów k. Łap cerkiew z Tykocina (użytkowana przez parafię rzymskokatolicką) zaznaczona jest jako kościół. Dla kaplic prawosławnych w Koźlikach, Kożanach i Złotnikach zastosowano sygnaturę, której nie ma w legendzie mapy, na pierwszy rzut oka można więc wywnioskować, że obiektów takich jest trzy (w rzeczywistości kilkadziesiąt).

misariat oświaty ludowej dla Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia”. Ważnym wydarzeniem było w tym roku reaktywowanie prawosławnej diecezji chełmskiej, z tej okazji „Зустпїчї” zamieściły wywiad z ordynariuszem tej diecezji bpem Ablem „На зопї Другого Тисячолїття”.

Obecnej sytuacji na Podlasiu dotyczy redakcyjna rozmowa „Szukamy nowego modelu pracy” z działaczami ruchu ukraińskiego na Podlasiu. Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawił także, na prośbę redakcji „3”, pisarz białoruski Sokrat Janowicz.

formy ludowej, a więc ukraińskiej, lecz polską nazwę przetłumaczono na białoruski.

- Douhi Brod - co w sumie zdaje się jednym wielkim nieporozumieniem. Bez względu jednak na to, ile z tych 300 nazw jest białoruskich, a ile ukraińskich, ich fonetyczne spolszczenie lub nawet zupełna zmiana jest rzeczywiście praktyką, której trzeba się wstydić (...).

Poniżej przedrukujemy fragmenty listu J. Hawryliuka do redakcji czasopisma „Res Publica” (3/89, str. 154-155), sądzimy, że jego treść zainteresuje czytelników „Kragu”.

„O ukrajinizacji na Białostocczyźnie

Do napisania tych paru słów skłoniły mnie artykuły p. Marka J. Karpa, zamieszczone w numerze 7/88. W „Nowościach polsko-białoruskich” przytacza on pogląd białostockich socjologów A. Sadowskiego i E. Tarnowskiej, protestujących przeciw utrażaniu procesu polonizacji z białoruskim wynaradawianiem i twierdzących, iż w białostockich społecznościach wiejskich wciąż trwają więzi ponadnarodowe i polonizacja, tak jak ukrajinizacja w okolicach Bielska i Hajnówki, jest naturalnym procesem unarodowienia. Zgodzić się trzeba z tym, iż białoruska społeczność wiejska, podobnie jak i - w wymiarach woj. białostockiego - społeczność ukraińska, nie posiada białoruskiej więzi narodowej, o czym zresztą obszernie pisał już W. Pawluczuk (Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej, Warszawa 1972) i polonizując się nie traci ona ogólnobiałoruskich wartości narodowych. Traci jednak wartości, których wartość jest również ogromna. Jest to więc proces jakościowo różny od zjawiska unarodowienia w duchu ukraińskim ludności okolic Bielska, Hajnówki czy Siemiatycz, gdzie pierwszym tego przejawem jest zwrot w kierunku miejscowych elementów i wartości ukraińskiej kultury ludowej, przede wszystkim dialektu rodzinnej wsi, wykorzystywanego w twórczości literackiej i pieśni przetradzającej się w szukanie swych korzeni historycznych i związków z całością narodu ukraińskiego. Proces ten - nazywany umownie „ukrajinizacją” - nasilił się w latach 80., jednak nie znalazł jeszcze szerszego omówienia na łamach prasy, poza „Naszym Słowem”, będącym jednak organem Zarządu Głównego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Nawet białostocka prasa regionalna dopiero doślownie w ostatnich dniach zwróciła na ten proces uwagę - K. Rosiński „Ruch ukraiński między Bugiem a Narwią”, nr 15/20 - 22.01.89.

Recenzując „Archiūny Sszytak” M. J. Karp wspomina o zmianie, względnie spolszczeniu, wschodniosłowiańskich nazw niektórych miejscowości w woj. białostockim. Zgodnie z twierdzeniem autorów „Sszytka” określa je jako białoruskie. Jest to jednak słuszne tylko częściowo, gdyż w części południowej województwa mamy do czynienia z nazwami ukraińskimi. Przykładem tego może być, wieś Maćkowyci (nazwa białoruska brzmiałaby Maćkawiczy), w spisach zaś Długi Bród. To właśnie tutaj próbowano zainstalować białoruskojęzyczną tablicę informacyjną z nazwą wsi. Nie użyto jednak

JESIEŃ 1939

Choć tajna klauzula paktu Ribbentrop-Mołotow jako linię dzielącą radziecką i niemiecką strefę wpływów określała w przybliżeniu wzdłuż rzek Narew, Wisła i San wojska niemieckie we wrześniu 1939 znacznie ją przekroczyły. 12 września wojska niemieckie wkroczyły do Bielska Podlaskiego i kontynuowały swój marsz w kierunku Polesia. Opuściły one powiat bielski 20 września, a 23 września wkroczyła tu Armia Czerwona. Nowe rozgraniczenie sfer wpływów obu państw dokonane zostało 28 września, a linię graniczną określono w umowie z 4 października. Poczynając od południa biegła ona rzekami San, Sołokija i Bug stykając się z południową granicą woj. białostockiego. Następnie skręcała na północ pozostawiając po stronie radzieckiej Ciechanowiec, Zambrów, Łomżę, Kółno, Augustów dochodząc do ówczesnej granicy Litwy. W radzieckim podziale administracyjnym etnicznie ukraińska część powiatu bielskiego znalazła się częściowo w obwodzie brzeskim (Siemiatycze, Hajnówka), częściowo zaś w białostockim (Bielsk). Dla nadania charakteru legalności zajęcia obszarów tzw. Zach. Ukrainy i Białorusi rząd radziecki zarządził tam przeprowadzenie wyborów do Zgromadzeń Ludowych, które zadecydowałyby o przyłączeniu tych obszarów do odpowiednich republik radzieckich. Na terenie, który miał być włączony do BSRR (wyniki głosowania do Zgromadzenia Ludowego jak też w samym Zgromadzeniu były oczywiście z góry przesądzone) wybory przeprowadzono 22 października (kampania wyborcza trwała od 7 października). Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi, liczące 927 delegatów zebrało się w Białymstoku już 28 października i w ciągu 3 dni uchwaliło potrzebne dla aktualnej władzy postanowienia - o przejęciu władzy na tym terytorium przez Rady deputowanych, o nacjonalizacji banków i przemysłu, o konfiskacie majątków ziemskich oraz wysłało Filkunastosoobową delegację do Moskwy. Obradująca w Moskwie V Nadzwyczajna Sesja Rady Najwyższej uchwaliła w dniach 1 i 2 listopada 1939 r. oficjalne przyłączenie Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy do BSRR i USSR.

Przyłączając tzw. Zachodnią Białorus do BSRR ówczesny stalinowski rząd radziecki nie brał oczywiście pod uwagę stosunków etnicznych. W granicach BSRR znalazły się przecież dwa poleskie obwody - brzeski i piński - zamieszkałe w przeważającej większości przez ludność etnicznie ukraińską, podobnie jak na Podlasiu. W skutku tym przyłączeniem poszło organizowanie na tych terenach szkolnictwa w języku białoruskim (już jesienią 1939 r.) oraz wydawanie w tym języku prasy rejonowej - np. „Prawda Bielska” wychodziła w jęz. białoruskim i rosyjskim. W ten więc sposób ukraińskojęzyczną ludność Polesia i części Podlaska przypisano mocą dekretu do narodu białoruskiego. Stan ten trwa do dzisiaj, chociaż zarówno na brzeskim i pińskim Polesiu jak i na Północnym Podlasiu wzrasta wobec niego zdecydowana opozycja.

PODLASKA POEZJA

Współczesne Podlasie jest bogate w poetów. Rozpoczynamy prezentację podlaskiej poezji, w tym numerze „Krağu” wiersze Iwana Kiryziuka z Bielska Podlaskiego.

Świeca
 Ojczyzna niwa
 Pachniała chlebem
 Ojczyzna niwa
 Szeptala bądź - to matka!
 Jak tu lekko i przyjemnie
 Wiosną przychodzić.
 Ojczyzna niwa
 Podlaska zielona,
 To ty, niwo,
 Nasze plemię wychowałaś,
 W miasteczkach i wsiach,
 Zawsze -
 Rusią nazywałaś
 Jarostaw...
 I kniaź Daniel...
 Imiona wielkie
 Powracają na usta,
 I jak słońce nam świecą
 Ponad Krajem,
 Ponad Bugiem

Iwan Kiryziuk - podlaski poeta, pochodzi ze wsi Krywiatycze. Obecnie mieszka w Bielsku, pracuje w administracji. Redaktor almanachu literackiego „Hawronoc”.

Nowe czasopismo

Z datą „październik '89” ukazał się pierwszy numer pisma Ukraińców ziemi olsztyńskiej „Жопна”.

Obok bieżących informacji z życia ukraińskiej społeczności w Polsce, znajdujemy tu wieści z Ukrainy oraz dokumenty dotyczące akcji „W”, której celem było wysiedlenie Ukraińców z odwiecznych siedzib na tzw. Ziemię Odzyskaną. Warto tu przytoczyć fragment dokumentu opracowanego przez Ministerstwo Ziemi Odzyskanych: „Zasadniczym celem przesiedlenia osadników jest ich asymilacja w nowym środowisku polskim, dołożyć należy wszelkich wysiłków, aby cel ten został osiągnięty. Nie używać w stosunku do tych osadników określenia „Ukraińiec”. W przypadku przedostania się na Ziemię Odzyskaną elementu inteligentnego należy takich bezwzględnie umieszczać osobno i z dala od grup, gdzie zamieszkują osadnicy z akcji „W”.”

Dla nas wartym zauważenia jest artykuł A. Matczaka „Na Podlasiu”, ilustrowany zdjęciem z sanktuarium na Hrabarce. (jh)

ruskim i rosyjskim. W ten więc sposób ukraińskojęzyczną ludność Polesia i części Podlaska przypisano mocą dekretu do narodu białoruskiego. Stan ten trwa do dzisiaj, chociaż zarówno na brzeskim i pińskim Polesiu jak i na Północnym Podlasiu wzrasta wobec niego zdecydowana opozycja.

J. H.

Podlasie,
 Kraju bliski,
 Ziemio moich przodków,
 Nad Tobą
 Burzami przeszumiały
 Pochody
 Wrogów.
 Jest czas,
 Jest czas rozmyślań...
 Z sumieniem
 Powiem:
 Nasze spi snem chłodnym
 Za wybitym oknem.
 Szlakiem
 Idziemy ciernistym
 Do dalekich celów...
 Siwieją skronie,
 Trud doli...
 Niemoc
 Rąk.

przełożył T. K.

Podlasie w dokumentach UZH

Północne Podlasie, jak i Polesie Brzeskie, oficjalnie uznane za etnicznie białoruskie zdawały się być nieobecne w narodowej i historycznej świadomości Ukraińców w USSR. Stereotypowi temu przeczą jednak dokumenty niezależnej organizacji politycznej Ukraińskiego Związku Helsińskiego. W 8 punkcie przyjętej 7 lipca 1988 r. Deklaracji Zasad znajdujemy stwierdzenie, iż: „Ukraiński Związek Helsiński rozszerza swoją działalność na tereny zasiedlone przez Ukraińców poza granicami USSR, pomagając się opieki rządu Republiki nad ukraińską społecznością w Rosyjskiej FSRR, Kazachstanie, Białorusi, Mołdawii i in., a także poza granicami ZSRR (Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia). W granicach ZSRR tylko całkowite zapewnienie realizacji kulturalno-narodowych potrzeb Ukraińców Polesia Brzeskiego, Ziemi Woroneskiej, Kubania, przydnestrzańskich rejonów Mołdawskiej SRR zdejmie z porządku dziennego bolesny problem rewizji granic republik na zasadzie etnicznej.”

Odniesienie do Podlaska znajdujemy w Petycji Kijowskiej filii UZH do Rady Najwyższej USSR w sprawie ukraińskich symboli narodowych - tryzub i niebiesko-złoty sztandar. Autorzy petycji piszą: „Błękitno-złoty sztandar po raz pierwszy zakupił nad księstwem halicko-wołyńskim, które w przeddzień nawały tatarskiej jednocyfio coraz więcej ziem ukraińskich, w tym i Kijów Pod błękitno-złotym sztandarem wojsko naszych przodków z Danielem Halickim na czele w 1238 r. zwyciężyło rycerzy zakonu Braci Dobrzyńskich pod Drohiczynem - centrum Podlaska (obecnie woj. białostockie w Polsce).” (jh)

Warszawskie spotkanie poetów

23 września b. r. w redakcji tygodnika „Наше слово” odbyło się spotkanie poetów ukraińskich z Polski z mieszkającym w Nowym Jorku małżeństwem poetów **Bohdanem Bojczukiem** i **Mariją Rewakowycz**. Obecni byli także **Jewhen Swerstiuk** z Kijowa, pisarz, krytyk i historyk literatury, represjonowany w „okresie zastoju”, oraz prof. **Wasył Janischewskyj** z Kanady, dziekan Departament of Electrical Engineering University of Toronto, wraz z małżonkami.

Wśród zebranych poetów z Polski znaleźli się **Jakiw Hudemczuk**, **Olha Petyk**, **Mila Łuczak**, **Stefanija Trochaniwska**, **Tadej Karabowycz** (organizator spotkania), **Myroslaw Czech**, a z Podlasia **Iwan Kiriżiuk** i **Jurij Hawryluk**. Obecny był także historyk literatury z Uniwersytetu Warszawskiego doc. **Stepan Kozak** i członkowie redakcji „H”.

Na spotkaniu oprócz prezentacji twórczych osiągnięć obecnych poetów omówiono sytuację literatury ukraińskiej w PRL, a szczególnie palący problem stworzenia bazy wydawniczej, która umożliwiłaby szerszy dostęp ukraińskiego słowa do czytelnika. Warszawskie spotkanie było pierwszym tego rodzaju w całej historii literatury ukraińskiej w PRL.

B. Bojczuk poinformował także zebranych o oddaniu do wydawnictwa „Antalogii współczesnej literatury ukraińskiej w diasporze”, w której znajdują się m. in. wiersze wspomnianych już I. Kiriżiuka i J. Hawryluka oraz innych poetów z Podlasia: **Sofii Saczko**, **Jewhenii Zabińskiej** i in.

Również z inicjatywy B. Bojczuka wydawany ma być od stycznia 1990 r. kwartalnik literacki redagowany przez ukraińskich literatów z różnych krajów. (ts)

EX ORIENTE LUX II

“Ex Oriente Lux II. Contemporary Ukrainian Art from Poland”, czyli „Światło ze Wschodu. Współczesna sztuka ukraińska z Polski”, to tytuł wystawy, która w dniach 18-25 lutego b. r. była ekspozowana w St. Vladimir Institute Gallery w Toronto. Swoje prace zaprezentowali na niej młodzi ukraińscy artyści z Polski, wśród nich **Jarostaw Wiszenko** z Siemiatycz. (lbs)

Nie wszystkie poglądy wyrażone na łamach naszego czasopisma są poglądami redakcji.

Wszyscy zainteresowani regularnym otrzymywaniem „Kreğu” mogą przystać na adres redakcji dowolną kwotę pieniędzy (z zaznaczeniem „Prenumerata”) i będą otrzymywać kolejne numery „Kreğu”, aż do wykorzystania całej kwoty (cena kolejnych numerów + koszt przesyłki).

„KRAĞ” Podlaski Biuletyn Informacyjny. Bielsk-Lublin.

„КРУГ” Підляський Інформаційний Бюлетень. Більськ-Люблин.

“The CIRCLE” Informations Bulletin of Podlachia Region. Bielsk-Lublin.

Adres do korespondencji: Grzegorz Kuprianowicz, ul. I Armii WP 1/8, 20-078 LUBLIN

**Найбільша кара за зло є зробити зло,
як і найбільша відплата за добро є робити добро.**

Григорій Сковорода

Największą karą za zło jest robić zło, jak i największą zapłatą za dobro jest robić dobro
Hryhorij Skoworoda
(ukraiński filozof, poeta i kompozytor)

Zwracamy się do wszystkich Czytelników „Kreğu”, do wszystkich komu droga jest sprawa Podlasia o wsparcie „Kreğu”. Prosimy o listy - co jest dobrego w „Kreğu”, co złego, o czym powinniśmy pisać. Oczekujemy również na materiały-informacje, artykuły o ciekawych wydarzeniach, w szczególności z Podlasia. Potrzebne jest nam również wsparcie finansowe; w obecnej sytuacji gospodarczej wydawanie takiego pisma jak „Krag” nie jest proste. Liczymy na wszechstronną pomoc.

Redakcja

ТАРАС ШЕВЧЕНКО**Повне зібрання творів**

• wszystkie znane obecnie utwory i dzieła T. Szewczenki

• 12 tomów

• 2 serie:

„Dziedzictwo literackie” (dzieła poetyckie, proza, warianty utworów, listy, artykuły itd.)

„Dziedzictwo artystyczne” (reprodukcje obrazów, rysunków, szkiców)

Ukaże się w latach 1989-93, na b. r. zapowiedziane są 3 pierwsze tomy.

Zamówienia można przysyłać na adres redakcji „Kreğu”. (Uwaga! Brak z naszej strony, do końca b. r., odpowiedzi na zamówienie oznacza, że nie zostało ono przyjęte z powodu wyczerpania nakładu.)

„KRAĞ” w „GW”

! Białostocki dziennik „Gazeta Współczesna” w numerze z 19 IX w całości przedrukował artykuł wstępny („Krag”, Podlasie i Ukraina”) z pierwszego numeru „Kreğu”. W ten sposób „GW” po raz pierwszy szerzej poruszyła problematykę ukraińskiego ruchu na Podlasiu. (jt)

POGROM we Lwowie

Krwawo zakończył się Festiwal Piosenki ludowej we Lwowie. W niedzielę, 1 X, specjalne oddziały milicji zaatakowały na ulicach Lwowa grupy bawiących się ludzi, pretekstem stał się fakt pojawienia się błękitno-żółtych flag ukraińskich. Milicja brutalnie pobiła uczestników święta nie oszczędzając kobiet i dzieci, strzelano do ludzi plastikowymi kulami, przewróconych tratowano. Na polecenie władz służba zdrowia nie udzielała pobitym pomocy i nie wydawała poświadczeń o obrażeniach. W poniedziałek lwowski Miejski Komitet Strajkowy podjął decyzję o strajku. We wtorek strajkowały niemal wszystkie zakłady pracy we Lwowie, wieczorem tego dnia odbyła się 50-tysięczna manifestacja, na której żądano pociągnięcia do odpowiedzialności winnych za akcję milicji. Obecnie trwa śledztwo w tej sprawie. (lbs)



24 września w Bielsku w związek małżeński wstąpili

Alina Gafuszewska i

Paweł Wawrzaluk.

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia „Mnohaja lieta” składają przyjaciele i redakcja „Kreğu”

W poprzednim numerze „Kreğu” zamieściliśmy rysunki laureatów konkursu „Zabytki sztuki cerkiewnej w rysunkach dzieci”. Nie podaliśmy nazwisk ich autorów, za co wszystkich przepraszamy. Autorem rysunku na str. 2 jest **Mariusz Kierdelewicz**, zaś na str. 3 **Andrzej Mirkowski** obaj z Czeremchy.